

**Sygn. akt I ACa 1146/12**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 15 marca 2013 r.**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział I Cywilny w składzie:**

Przewodniczący: SSA Edyta Mroczek (spr.)

Sędziowie: SA Roman Dziczek

SO (del.) Małgorzata Perdion - Kalicka

Protokolant: st. sekr. sąd. Ewelina Borowska

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2013 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa V. B..V. z siedzibą w N. (Holandia)

przeciwko A. I.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 grudnia 2011 r., sygn. akt XVI GC 668/09

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od A. I. na rzecz V. B..V. z siedzibą w N. (Holandia) kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

IA Ca 1146/12

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 29 grudnia 2011r. w sprawie z powództwa V. B..V. z siedzibą w N. (Holandia) przeciwko A. I. o zapłatę utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty z dnia 6 lipca 2009r. wydany w sprawie XVI GNc 499/09 z tym że określił wysokość odsetek ustawowych w stosunku rocznym od wskazanych w nakazie zapłaty kwot i dat na 11,20% za okres od dnia 31 marca 2008r. do dnia 30 czerwca 2008r., 11,07% za okres od dnia 1 lipca 2008r. do dnia 31 grudnia 2008r., 9,50% za okres od dnia 1 stycznia 2009r. do dnia 30 czerwca 2009r., 8% za okres od dnia 1 lipca 2009r. do dnia 31 grudnia 2010r., 8,25 % za okres od dnia 1 stycznia 2011r. oraz każdorazowe odsetki w wysokości ustalonej przez dodanie siedmiu punktów procentowych do wysokości stawki za operacje refinansowania stosowane przez Centralny Bank Europejski przy ostatniej operacji refinansowej zrealizowanej przed pierwszym dniem kalendarza półroczna.

**Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.**

(...) - spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Holandii, której przedmiotem działalności jest m.in. handel produktami rolnymi - oraz A. I., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w O., prowadzili

współpracę w zakresie nabywania przez pozwanego od powoda marchii. Zamówienia pozwanego dokonywane były telefonicznie, a strony w ten sposób uzgadniały ilość sprzedawanego towaru oraz cenę sprzedaży. Zgodnie z czynionymi ustaleniami, cena za sprzedany towar była płatna w ciągu 30 dni od daty wystawienia rachunku. Zamówiony przez pozwanego towar odbierany był od powoda przez firmy transportowe, przy czym zlecenia transportowe pochodziły od pozwanego. Za zakupioną marchew powód wystawiał faktury w języku angielskim, w których oznaczał przedmiot sprzedaży, daty poszczególnych dostaw, numery rejestracyjne pojazdu odbierającego towar, ilość palet oraz wagę sprzedanego towaru, cenę jednostkową towaru i łączną wartość dostaw objętych danym rachunkiem. W okresie od dnia 27 lutego 2008 r. do dnia 20 marca 2008 r. powód sprzedał pozwanemu marchew za następującą cenę:

- 1) w dniu 27 lutego 2008 r. łącznie 49 500 kg marchwi na 45 paletach za łączną kwotę 7 425 euro,
- 2) w dniach 08 i 11 marca 2008 r. łącznie 101 200 kg marchwi na 92 paletach za łączną kwotę 14 421 euro,
- 3) w dniach 15 i 17 marca 2008 r. łącznie 74 800 kg marchwi na 68 paletach za łączną kwotę 11 209 euro,
- 4) w dniu 19 marca 2008 r. łącznie 50 600 kg marchwi na 46 paletach za łączną kwotę 8 096 euro,
- 5) w dniu 20 marca 2008 r. łącznie 42 200 kg marchwi na 22 paletach za łączną kwotę 3 872 euro.

Wyżej wskazany towar na paletach powód wydał firmom transportowym zamówionym przez pozwanego, co potwierdzone było każdorazowo listem przewozowym CMR. Wystawione przez przewoźników listy przewozowe wskazywały nadawcę - powoda, odbiorcę - firmę i adres pozwanego, miejsce przeznaczenia - miejscowość zgodna z adresem pozwanego, przewoźnika oraz dane dotyczące przewożonego towaru. Były one podpisane przez nadawcę - powoda i przewoźnika. Listy przewozowe CMR z dnia 19.03.2008 r. znajdujące się w posiadaniu przewoźnika zawierały ponadto adnotację, iż przewoźne zostało uiszczone.

Pozwany nie zapłacił powodowi poszczególnych kwot przysługujących sprzedawcy z tytułu ceny. Roszczenie o zapłatę ceny za marchew dostarczoną w dniu 27 lutego 2008 r. (rachunek nr (...)) ograniczone zostało do kwoty 7 269 euro. Łącznie pozwany nie zapłacił powodowi 44 867 euro.

W dniu 27 listopada 2008 r. faxem powód zwrócił się do pozwanego ze sporządzoną w języku angielskim propozycją rozliczenia długu w wysokości łącznie 44 867 euro z tytułu w/w umów sprzedaży. W piśmie wskazane zostały numery dotychczas niezapłaconych faktur ((...), (...), (...), (...)) i (...)) oraz kwoty, na jakie opiewały. Powód zaproponował pozwanemu rozliczenie ww. należności w ratach w następujący sposób - przed 18 grudnia 2008 r. kwotę 15 000 euro, przed 18 stycznia 2009 r. kwotę kolejnych 15 000 euro oraz przed 18 lutego 2009 r. kwotę 14 867 euro. Pozwany dokonał przekreślenia zaproponowanego przez powoda terminu spłaty 15 000 euro do dnia 18 grudnia 2008 r., wpisując odręcznie w języku angielskim: „przed 18 marca 2009 r. 15 000 euro”. Pismo z taką zmianą, opieczętowane i podpisane przez pozwanego zostało zwrócone powodowi również drogą faxową.

W związku z dalszym brakiem zapłaty ww. należności, w dniu 19 kwietnia 2009 r. powód zaproponował pozwanemu podpisanie oświadczenia w sprawie uregulowania należności w wysokości łącznie 44 867 euro, a wynikającej z ww. faktur. W miejscu przeznaczonym na wpisanie dat, do których poszczególne należności miały być uiszczone, pozwany własnoręcznie wpisał, iż należność z faktury nr (...) uiszcza do dnia 31 sierpnia 2009 r., natomiast należność z faktury VAT nr (...) do dnia 15 września 2009 r. Wpis tych dat przez pozwanego został potwierdzony złożonymi przez niego podpisami. Natomiast miejsca przeznaczone na wpisanie dat, do których zostaną uiszczone należności z faktur (...), (...) i (...) nie zostały wypełnione.

W dniu 22 kwietnia 2009 r. powód wystosował do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty. Pozwany należności nie uiszczył.

Oceniając charakter współpracy pomiędzy stronami Sąd Okręgowy wskazał, że umowa ta miała charakter międzynarodowej umowy sprzedaży i jako taka podlegała postanowieniom Konwencji wiedeńskiej z 1980 r. o

międzynarodowej sprzedaży towarów. Zarówno Polska (od dnia 1 czerwca 1996 r.), jak i Królestwo Niderlandów (od dnia 1 stycznia 1992 r.) są stronami konwencji i nie złożyły oświadczeń, o których mowa w jej art. 92-96. Jednocześnie, jak wskazał Sąd Okręgowy, w niniejszej sprawie nie doszło do wyłączenia stosowania przepisów Konwencji wiedeńskiej, albowiem strony nie dokonały wyboru prawa właściwego dla umowy sprzedaży (art.6 Konwencji). Ponadto, nawet gdyby uznać, że doszło do wyboru przez strony prawa polskiego, to nie mógł być on uznany za porozumienie wyłączające z mocy art.6 Konwencji wiedeńskiej jej zastosowanie do zawartej przez strony umowy sprzedaży. W razie bowiem wybrania państwa prawa związanego Konwencją wiedeńską skutek wyłączający jej zastosowanie nie następuje, gdyż częścią wybranego prawa są także przepisy tejże konwencji.

Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwany nie kwestionował większości okoliczności towarzyszących współpracy stron tj. prowadzenia współpracy handlowej polegającej na zakupie przez niego marchwi od powoda, telefonicznego składania zamówień na poszczególne partie towaru, uzgodnień co do ilości kupowanego towaru, jak i jego ceny oraz sposobu płatności ceny. Pozwany nie zakwestionował również prawidłowości wystawionych przez powoda faktur, podnosząc jedynie zarzut ich niepodpisania przez kupującego. Pozwany potwierdził fakt złożenia zamówień na konkretny towar, jak i umówioną przez strony cenę oraz nie zaprzeczył twierdzeniom powoda, iż zamówiony przez niego towar odebrany był od sprzedawcy przez firmy transportowe działające na podstawie zleceń transportowych pozwanego.

Sąd Okręgowy za nieuzasadniony uznał zarzut bezzasadności roszczenia powoda wobec braku akceptacji przez pozwanego załączonych do pozwu faktur. Faktura nie stanowi bowiem wyłącznego dowodu zawarcia umowy, lecz jest jedynie dokumentem rozliczeniowym wystawionym przez dostawcę towaru, jednym z tzw. dowodów źródłowych, stwierdzających dokonanie danej operacji gospodarczej. Faktura stanowi jedynie potwierdzenie zawarcia umowy, jej przedmiotu, ceny itd. Brak podpisu pozwanego na fakturach nie może być uznany za skutkujący bezzasadnością roszczenia także z uwagi na treść art. 11 Konwencji wiedeńskiej, który dopuszcza swobodę formy zarówno dla zawarcia, jak i potwierdzenia umowy sprzedaży. Tymczasem pozwany sam przyznał, iż do złożenia konkretnego zamówienia doszło, a podpisane przez niego dokumenty z dnia 27.09.2008 r. i 19.04.2009 r. miały jedynie potwierdzać terminy dostawy oraz wartość poszczególnych partii zamówionego towaru.

Podobnie oceniony został zarzut bezzasadności roszczenia powoda wskutek braku podpisów pozwanego na listach przewozowych CMR. Sąd Okręgowy wskazał, że w braku przeciwnego dowodu list przewozowy stanowi nie tylko dowód zawarcia umowy przewozu, ale i dowód przyjęcia towaru przez przewoźnika (art. 9 ust. 1 Konwencji genewskiej). Tym samym dla ważności listów przewozowych CMR dołączonych do pozwu nie było konieczne ich podpisanie przez odbiorcę towaru (pozwanego). Ponadto nadawcy zostały wręczone oryginały listów przewozowych, stanowiące dowód tego, iż towar w nich sprecyzowany został przekazany przewoźnikowi. Egzemplarz listu przewozowego CMR, znajdujący się w posiadaniu nadawcy przesyłki (powoda) jest oryginałem i ma taką samą moc dowodową, jak dwa pozostałe egzemplarze tego listu przewozowego. Tym samym, nawet nieprzedstawienie kopii przedmiotowych listów przez wszystkie firmy transportowe wykonujące transport, nie podważa mocy dowodowej dokumentów dołączonych do pozwu.

W ocenie Sądu Okręgowego powód jako sprzedawca wykonał ciężące na nim obowiązki, wynikające z treści art. 30 Konwencji wiedeńskiej albowiem dostarczył zakupiony towar kupującemu. Stosownie do treści art. 31 Konwencji wiedeńskiej, jeżeli umowa sprzedaży przewiduje przewóz towaru, obowiązek dostawy polega na wydaniu towaru pierwszemu przewoźnikowi w celu przekazania ich kupującemu. Powód za pomocą dołączonych listów przewozowych CMR, należycie wykazał, iż towar w określonej ilości wydał przewoźnikom celem ich przekazania kupującemu. Pozwany natomiast - zgodnie z zasadami rozkładu ciężaru dowodu i stosownie do treści art. 9 Konwencji genewskiej - nie powołał przeciwnego dowodu i nie wykazał, iż marchew zakupiona od powoda w ilości sprecyzowanej w listach przewozowych przewoźnikowi nie została wydana, lub też iż została wydana w mniejszej ilości. A zatem skoro sprzedający wykonał ciężące na nim obowiązki, kupujący zobowiązany jest do zapłaty ceny zgodnie z umową (art. 53 Konwencji wiedeńskiej).

Nawet ewentualna utrata towaru przez przewoźnika nie zwalniała, zdaniem Sądu Okręgowego, pozwanego z obowiązku zapłaty ceny. Stosownie bowiem do treści art. 66 Konwencji wiedeńskiej, utrata lub uszkodzenie towaru

po przejściu ryzyka na kupującego nie zwalnia go od obowiązku zapłaty ceny, chyba że utrata lub uszkodzenie wynikało z działania lub zaniechania sprzedającego. Umowa sprzedaży pomiędzy stronami przewidywała przewóz towarów, a więc ryzyko utraty lub uszkodzenia towarów przeszło na kupującego z chwilą wydania towarów pierwszemu przewoźnikowi w celu ich przekazania kupującemu zgodnie z umową sprzedaży (art. 67 ust.1 Konwencji). Tym samym, ryzyko ewentualnej utraty towarów po wydaniu ich przez sprzedającego przewoźnikowi, obarczało kupującego i nie zwalniało go z obowiązku zapłaty ceny. Pozwany nie wykazał natomiast, iż utrata towaru, na którą się powołuje, wynikała z działania lub zaniechania sprzedającego - powoda. Natomiast zgodnie z treścią art.13 ust.1 Konwencji genewskiej jeżeli stwierdzono zaginięcie towaru lub jeżeli towar nie przybył na miejsce po upływie terminu przewidzianego w art. 19 Konwencji genewskiej, odbiorca towaru (kupujący) może dochodzić praw wynikających z umowy przewozu bezpośrednio od przewoźnika. Nie zwalnia go to jednak z obowiązku zapłaty ceny sprzedawcy.

Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwany nie kwestionował ani wysokości ceny, ani sposobu jej obliczenia, a nawet przed wytoczeniem powództwa uznał roszczenie powoda o zapłatę ceny. Ustosunkowując się bowiem do treści wiadomości faxy z dnia 27 września 2008 r. pozwany nie kwestionował faktu, iż pod treścią oświadczenia zawartego w dokumencie złożył swój podpis, iż samodzielnie dokonał zmiany jednej z dat oraz, iż pismo takie przesłał faxem do powoda. W konsekwencji więc argumentacja, iż dokument ten stanowi jedynie potwierdzenie zamówienia towaru, terminów dostaw, jak i wartości poszczególnych partii towaru, nie zasługuje na uwzględnienie. Uwzględniając reguły interpretacji oświadczeń stron umów międzynarodowej sprzedaży towarów (art. 8 Konwencji wiedeńskiej) Sąd Okręgowy stwierdził, iż pozwany, otrzymując wiele miesięcy po zawarciu umowy sprzedaży wiadomość fax, w której wymieniono numery faktur oraz kwoty, na jakie opiewały, a także konkretne terminy wraz ze wskazaniem przy nich konkretnych kwot, był w stanie zrozumieć zarówno treść, jak i zamiar nadawcy (powoda), nawet nie znając języka angielskiego. Poza tym nie sposób uwzględnić twierdzeń pozwanego o niezajomości tego języka w sytuacji, gdy własnoręcznie dokonał on zmiany jednego ze wskazanych słownie w wiadomości terminów („przed 18 grudnia 2008 r.”), wpisując w języku angielskim termin późniejszy („przed 8 marca 2009 r.”), a następnie wiadomość z tak dokonaną zmianą i własnoręcznym podpisem przesłał do sprzedawcy. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, iż pozwany nie tylko zrozumiał treść wskazanego wyżej pisma powoda, ale składając pod oświadczeniem objętym przedmiotowym pismem swój podpis, potwierdził świadomość istnienia zobowiązań w określonej wysokości, objętych fakturami o numerach wskazanych w piśmie, jak również wyraził wolę spłaty roszczenia powoda w ratach, uznając swój dług w pełnej wysokości. Do uznania długu, zdaniem Sądu Okręgowego doszło również w piśmie z dnia 19 kwietnia 2008 r., zawierającym zobowiązanie się pozwanego do zapłaty na rzecz (...) z siedzibą w Holandii kwoty 44 867 euro z tytułu dostarczonych produktów. Pozwany uzupełnił to oświadczenie wprawdzie jedynie w stosunku do roszczeń z dwóch faktur, jednak wpisanie przez niego dat spłaty tych konkretnych roszczeń oraz złożenie obok wpisanych dat swojego podpisu wskazuje, iż pozwany złożył nie tylko oświadczenie wiedzy - iż jest świadomy istnienia zobowiązań z ww. faktur, ale i oświadczenie woli - iż zobowiązuje się do ich zapłaty.

Roszczenie powoda o zapłatę odsetek od zaległej sumy było zasadne w świetle art. 78 Konwencji wiedeńskiej. Stosownie do brzmienia jej art. 7 ust. 2 in fine kwestię wysokości odsetek należało rozstrzygać zgodnie z prawem właściwym dla umowy sprzedaży na podstawie normy kolizyjnej obowiązującej w państwie, którego sąd orzeka w sprawie (por. wyrok SN z dnia 9.10.2008 r., V CSK 63/08, OSNC 2009/10/143). Dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie powoda o zapłatę ceny wynikało z umów sprzedaży zawartych w okresie od dnia 27 lutego 2008 r. do dnia 20 marca 2008 r. (art. 23 w zw. z art. 18 Konwencji wiedeńskiej), a zatem właściwą normę kolizyjną należy ustalić w oparciu o przepisy Konwencji Rzymskiej z 1980 r. o prawie właściwym dla zobowiązań umownych. Stosownie bowiem do treści jej art. 17, przepisy Konwencji stosuje się do umów, które zostały zawarte po jej wejściu w życie w stosunku do umawiającego się państwa. Przedmiotowa Konwencja weszła w życie dla Polski w dniu 1 sierpnia 2007 r., natomiast częścią polskiego porządku prawnego stała się w dniu 22 stycznia 2008 r., tj. z chwilą ogłoszenia jej w Dzienniku Ustaw (Dz. U. z 2008 r., Nr 10, poz. 57). Z tego względu właściwą normą kolizyjną jest art. 4 Konwencji Rzymskiej z 1980 r., który jako prawo właściwe dla zobowiązań umownych - w sytuacji, gdy strony nie dokonały wyboru prawa (co miało miejsce w niniejszej sprawie) - wskazuje prawo państwa, z którym umowa wykazuje najściślejszy związek. Stosując domniemanie z art. 4 ust. 2 Konwencji Rzymskiej i należy uznać, iż prawem właściwym dla rozstrzygnięcia kwestii nieuregulowanych w Konwencji wiedeńskiej jest prawo państwa, w którym sprzedawca

ma siedzibę. W konsekwencji wysokość odsetek od zaległej sumy i początkowa data ich płatności podlegała ustaleniu według prawa holenderskiego - art. 120 ust. 2 holenderskiego Kodeksu cywilnego, w wysokości stawek za operacje refinansowania stosowne przez Bank Centralny Europejski przy ostatniej operacji refinansowej zrealizowanej przed pierwszym dniem kalendarzowym półrocza, o którym mowa, plus siedem punktów procentowych. Sąd sprecyzował wysokość przedmiotowych odsetek ustawowych począwszy od dnia wymagalności pierwszej z dochodzonych przez powoda należności odsetkowych do daty wydania wyroku, określając zarazem wysokość odsetek na przyszłość.

***Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając mu:***

1. Naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie

a) art. 1099 §1 kpc poprzez przyjęcie jurysdykcji krajowej oraz właściwości miejscowej Sądu Okręgowego w Warszawie w sytuacji gdy Sąd meriti w ustalonym stanie faktycznym przyjął, że wydanie towaru miało miejsce na terytorium Holandii, a kwestią bezsporną był fakt, że miejscem zapłaty za towar miało być również terytorium Holandii, w związku z powyższym właściwym w sprawie jest Sąd Holenderski, a pozew winien być odrzucony. Przeprowadzone postępowanie w związku z treścią art. 1099 §2 jest obarczone wadą nieważności.

b) art. 328 §2 kpc poprzez brak w uzasadnieniu wyroku odniesienia się do przyjętej zasady jurysdykcji krajowej w sytuacji gdy Sąd uznał, że wykonanie umowy nastąpiło na terytorium Holandii.

c) art. 245 kpc poprzez uznanie za dowód z dokumentu, pisma datowanego na dzień 27.11.2008 r. będącego według strony powodowej skutecznym oświadczeniem woli pozwanego - uznaniem długu - wobec braku opatrzenia w/w pisma własnoręcznym podpisem pozwanego.

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 7 ust. 2 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w Genewie dnia 19 maja 1956 r. poprzez przyjęcie, że przewoźnicy działali na zlecenie odbiorcy w sytuacji gdy do listów przewozowych dane przewidziane w art. 7 ust. 1 niniejszej konwencji, wpisywane były przez przewoźników na życzenie nadawcy.

Skarżący powołując się na brak jurysdykcji krajowej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i odrzucenie pozwu. Natomiast w przypadku uznania jurysdykcji krajowej wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za obydwie instancje według norm przepisanych.

***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.*** Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I Instancji i przyjmuje je za własne. Na aprobatę zasługują również rozważania prawne tego Sądu. Przede wszystkim należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, zgodnie z którym do oceny stosunków zobowiązaniowych stron zastosowanie ma Konwencja wiedeńska z 1980 r. o międzynarodowej sprzedaży towarów.

Przechodząc do analizy poszczególnych zarzutów apelacji wskazać należy, co następuje. W ocenie skarżącego w niniejszej sprawie zachodzi brak jurysdykcji krajowej oraz właściwości miejscowej Sądu Okręgowego w Warszawie z uwagi na okoliczność, że zarówno wydanie towaru przez powoda, jak i miejscem zapłaty za towar miało być terytorium Holandii. Skarżący przywołał treść artykułu 5 pkt 1 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2011 z dnia 22.12.2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. U. UE L z dnia 16 stycznia 2001 r.). Odnosząc się do powyższego wskazać należy, że o jurysdykcji w sprawach cywilnych i handlowych decyduje miejsce zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego osoby pozwanej. Zgodnie bowiem z treścią artykułu 2 w/w Rozporządzenia osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego mogą być pozywane, niezależnie od ich obywatelstwa, przed sądy tego Państwa Członkowskiego. Natomiast możliwość pozwania takiej osoby mającej miejsce zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego przed sądy innego Państwa Członkowskiego może nastąpić tylko zgodnie z przepisami sekcji 2 - 7 rozdziału II

Rozporządzenia (art.3 ustęp 1). I tak przywołany w apelacji artykuł 5 Rozporządzenia wskazuje na możliwość pozwania osoby mającej miejsce zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego w innym Państwie Członkowskim przed sąd miejsca, gdzie zobowiązanie zostało wykonane albo miało być wykonane – jeżeli przedmiotem postępowania jest umowa lub roszczenia wynikające z umowy. Miejsce wykonania zobowiązania w rozumieniu tego przepisu – w przypadku sprzedaży rzeczy ruchomych – jest miejsce w Państwie Członkowskim, w którym rzeczy te zgodnie z umową zostały dostarczone albo miały zostać dostarczone. A zatem zgodnie z w/w Rozporządzeniem osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego mogą być pozywane przed sądy tego Państwa Członkowskiego. Natomiast przepis artykuł 5 przyznaje możliwość wyboru pozwania takiej osoby przed sąd innego Państwa Członkowskiego, jednakże nie jest to właściwość wyłączna. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że pozwany ma miejsce zamieszkania w Polsce, a zatem prawidłowo został pozwany przed sąd polski. Tym samym zarzut naruszenia art.1099 k.p.c. uznać należało za chybiony.

W kontekście powyższego niezasadny jest również zarzut naruszenia artykułu 328 k.p.c., skoro Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości co do istnienia jurysdykcji krajowej, która wynika wprost z treści art. 2 cytowanego wyżej Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001, nie miał potrzeby szczegółowego odnoszenia się do tej kwestii. Naruszenie cytowanego wyżej przepisu może być uznane za usprawiedliwione jedynie wówczas, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera tak oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę. (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999 r. Nr 4, poz. 83, z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNAPiUS 2003, nr 7, poz. 182; z dnia 5 września 2001 r., I PKN 615/00, OSNAPiUS nr 15, poz. 352). Takich zarzutów z pewnością nie można postawić zaskarżonemu wyrokowi Sądu Okręgowego.

Rację ma skarżący wskazując, że dokumenty niepodpisane nie stanowią dokumentu w rozumieniu art. 245 k.p.c. (tak m.in. wyrok SN z dnia 9 grudnia 1980 r., II URN 171/80, OSP 1981, z. 7, poz. 126). Jednakże przywoływane w apelacji pismo z dnia 27 listopada 2008r., jak słusznie wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy, zostało opatrzone zarówno własnoręcznym podpisem pozwanego, jak i jego pieczęcią firmową. Ponadto pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty nie kwestionował faktu złożenia na tymże piśmie swojego podpisu oraz faktu samodzielnego naniesienia na nim skreśleń i dopisków. Jak przyjmuje się w orzecznictwie (wyrok SN z dnia 23.11.2005r. II CK 232/05LEX 188541) regulacja art.245 i 253 k.p.c. nie wyłącza dopuszczalności, a nawet konieczności, dokonywania przez Sąd wykładni oświadczeń woli zawartych w dokumencie prywatnym, a w razie niejasności jego treści, ustalania jej na podstawie innych dowodów, co miało miejsce w rozpoznawanej sprawie. Nie wyłącza też konieczności dokonania oceny dokumentu prywatnego, jako dowodu w sprawie, przy zastosowaniu zasad art. 233 § 1 k.p.c. Podobnie sąd ocenia na podstawie art. 233 k.p.c. w kontekście całokształtu zebranego materiału dowodowego, jakie znaczenie dowodowe ma dokument prywatny niepodpisany przez jego wystawcę. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym wymienionego wyżej pisma, w kontekście innych przedstawionych w sprawie dowodów oraz w oparciu o reguły interpretacji oświadczeń stron umów międzynarodowej sprzedaży towarów wyrażone w art.8 Konwencji wiedeńskiej. Apelacja natomiast nie zawiera żadnych skutecznych zarzutów, które pozwalałyby na przyjęcie, że ocena ta została dokonana z naruszeniem którejkolwiek zasady swobodnej oceny dowodów, w ogóle nie stawiając zaskarżonemu wyrokowi takiego zarzutu.

Wbrew twierdzeniom skarżącego prawidłowo również Sąd Okręgowy ustalił, że zamówiony przez pozwanego towar był odbierany przez firmy transportowe działające na jego zlecenie powołując się w tym zakresie na dołączone przez powoda listy przewozowe CMR oraz biorąc pod uwagę okoliczność nieprzedstawienia przez wezwane firmy przewozowe zleceń transportowych obejmujących transport zamówionego przez pozwanego towaru. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne. Sąd I Instancji wskazał w jaki sposób, zgodnie z przepisami Konwencji genewskiej o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR), wystawia się list przewozowy, kto składa pod nim podpis i czego dowodzi list przewozowy. Prawidłowo uznał Sąd Okręgowy, że egzemplarz listu przewozowego CMR znajdujący się u powoda stanowi oryginał, a zatem ma taką samą moc dowodową, jak dwa pozostałe egzemplarze listu przewozowego. Oceny tej nie może skutecznie podważyć przytoczony w apelacji zapis artykułu 7 ust.1 w/w Konwencji genewskiej. Całokształt materiału dowodowego, którego oceny dokonanej zgodnie z regułami określonymi w art. 233§1 k.p.c., nie podważył skarżący, uprawniał Sąd Okręgowy do wyprowadzenia

prawidłowych i logicznych wniosków, z których wynika, że powód wywiązał się ze swoich obowiązków sprzedającego tj. dostarczył towar pozwanemu wydając go w określonej ilości przewoźnikom działającym na zlecenie kupującego i w celu przekazania go pozwanemu. Wnioski te zostały poparte poprawnie zastosowanymi regulacjami prawnymi A skoro tak to pozwany jest zobowiązany do zapłaty ceny zgodnie z umową.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny oddalił apelacje na podstawie art.385 k.p.c. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108§1 k.p.c. i art.391 §1 k.p.c. oraz w zw. z §12 ust.1 pkt 2 i §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.